

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku A. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o ustalenie ustawodawstwa właściwego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 kwietnia 2018 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2017 r., w sprawie z odwołania A. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O. o ustalenie ustawodawstwa właściwego oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 25 listopada 2016 r.

W dniu 2 października 2017 r. A. K. złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 sierpnia 2017 r. Okolicznością usprawiedliwiającą opóźnienie, w ocenie skarżącego, był fakt, że w otrzymanym zawiadomieniu o terminie rozprawy nie było pouczenia o możliwości wydania wyroku w sprawie.

Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 listopada 2017 r.

oddalono wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku i odrzucono wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wskazany przez odwołującego się argument, nie mieści się w zakresie podstaw opisanych w art. 168 k.p.c., skoro już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, wnioskodawca został pouczone o skutkach niestawiennictwa na rozprawie, to jest, że nie powoduje to przeszkody do rozpoznania sprawy. Tożsame pouczenie zostało także zawarte w zawiadomieniu o rozprawie w Sądzie Apelacyjnym. Stąd, brak należytej staranności po stronie odwołującego, nie stanowi podstawy do uwzględnienia jego żądania w kierunku przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 sierpnia 2017 r. Z tych przyczyn orzeczono w myśl art. 168 § 1 k.p.c. i art. 169 § 5 k.p.c. oraz art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 listopada 2017 r. złożył pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając je w pkt II i wnosząc o jego uchylenie z uwagi na naruszenie:

- art. 138 § 1 k.p.c., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że doręczenie przez Sąd Apelacyjny w (...) zawiadomienia o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 3 sierpnia 2017 r., bez zawartego w nim pouczenia, może zostać uznane za doręczenie skuteczne, mimo iż do skutecznego doręczenia zawiadomienia nie doszło;

- art. 233 k.p.c., przez niewłaściwą ocenę zebranego materiału dowodowego i ustalenie, że zasadność wniosku o przywrócenie terminu nie została uprawdopodobniona, a w konsekwencji pominięcie treści art. 168 k.p.c.;

- art. 61 k.c., przez błędne uznanie, że wnioskodawca miał możliwość zapoznania się z treścią korespondencji nadanej przez Sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest oczywiście nieuzasadnione. Zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny w (...) winien, doręczając zawiadomienie o terminie rozprawy, uprzedzić stronę (tu wnioskodawcę) o możliwości wydania wyroku na najbliższym terminie rozprawy. Tymczasem doręczenie zawiadomienia o rozprawie w dniu 3 sierpnia 2017 r. nie zawierało takiego pouczenia, co finalnie uzasadnia przywrócenie

terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji.

Przedmiotowe stanowisko żalące się jest chybione. Po pierwsze, istota uruchomienia postępowania sądowego przez wnioskodawcę jest ukierunkowana na interwencję względem wydanej przez organ rentowy decyzji. Kontynuacją tego żądania jest naturalnie złożenie apelacji do Sądu drugiej instancji. Wnioskodawca składając środek odwoławczy, wyznaczył zakres postępowania w drugiej instancji. Przede wszystkim złożona apelacja nie zawierała żądań w zakresie poszerzenia postępowania dowodowego, czy też jego uzupełnienia. W takim układzie strona składająca środek odwoławczy może i powinna spodziewać się merytorycznego zakończenia sporu na pierwszym terminie posiedzenia, co zresztą jest zasadą i celem postępowania sądowego w sprawach cywilnych, zwłaszcza w instancji odwoławczej, która dysponuje już określonym materiałem dowodowym i propozycją jego wykładni, dokonaną przez skarżącego. Klamrą spinającą całe zagadnienie jest pouczenie, jakie zostało udzielone wnoszącemu zażalenie. W tym kontekście nie jest zasadne wskazanie na naruszenie art. 138 § 1 k.p.c., bowiem wnioskodawca został prawidłowo zawiadomiony o terminie posiedzenia odwoławczego. Jednocześnie został uprzedzony o skutkach niestawiennictwa. Budowanie w zażaleniu rozumowania, że było inaczej, opiera się na negacji ustalonych w sprawie faktów bez uprawdopodobnienia jakichkolwiek zdarzeń, pozwalających w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, na przyjęcie hipotezy skarżącego. Proces powinien być prowadzony przez stronę sposób staranny. Z utrwalonego stanowiska orzecznictwa i doktryny wynika, że brak winy w uchybieniu terminu powinien być oceniany w świetle wszystkich okoliczności sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od podmiotu należycie dbającego o swoje własne, życiowo ważne sprawy. Przeszkoda, uzasadniająca przyjęcie uprawdopodobnienia braku winy, zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było niemożliwe albo nie można było oczekiwać od strony, że w danych okolicznościach zachowa wyznaczony termin procesowy. Możliwość przywrócenia terminu wyłączają nawet takie zachowania, którym można przypisać charakter lekkiego niedbalstwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ

149/74, OSPiKA 1975, z. 2, poz. 39). Przejawem starannego prowadzenia sprawy, jest konieczność dowiedzenia się, czy po wyznaczonej przez Sąd rozprawie, zapadło orzeczenie i czy ewentualnie istnieje możliwość kontynuowania postępowania w instancji wyższej. W okresie między dniem rozprawy (3 sierpnia 2017 r.) a wnioskiem o przywrócenie terminu (2 października 2017 r.) wnioskodawca nie przejawiał żadnej aktywności procesowej. Nie dowiadywał się o wynik sprawy przez okres blisko dwóch miesięcy, a w tym czasie po jego stronie nie było żadnych obiektywnych przeszkód ku temu. W rezultacie odmowa przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 sierpnia 2017 r. jest prawidłowa, a w konsekwencji odmowa jego sporządzenia słuszna. Obowiązek pouczenia strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika ma miejsce w razie jej obecności podczas ogłoszenia wyroku (art. 327 § 1 k.p.c.). Wyjątek dotyczy sytuacji, w której strona jest pozbawiona wolności. Wówczas sąd z urzędu w ciągu tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku doręcza odpis jego sentencji z pouczeniem o terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia (art. 327 § 2 k.p.c.). Żadna z powyższych okoliczności nie ma miejsca w stanie faktycznym sprawy. Niezależnie od opisanych wyżej mechanizmów, Sądy ustaliły, że odwołujący się został dodatkowo pouczone przez sąd, albowiem wraz z odpisem wyroku otrzymał pismo przewodnie sądu. Zwalczanie przedmiotowego ustalenia za pomocą art. 233 k.p.c. i art. 61 k.c. jest błędne. Powołane przepisy składają się z dwóch jednostek redakcyjnych a skarżący nie wskazuje z naruszeniem której wiąże ułomne działanie Sądu drugiej instancji. Nie jest trafne przyjęcie, że doszło do naruszenia tych norm *in gremio*.

Z tych względów zażalenie nie jest trafne, co obliguje do orzeczenia w myśl art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

r.g.